Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) GARBARSKA 7—2.

Nr. Wilno, dnia 17 stycznia 1936 r. 1406.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

1/. KOLEJNA KORESPONDENCJA GUSTAJNISA NA TEMAT POLITYKI GOSPODARCZEJ I RZĄDU POLSKIEGO."L.Aidas" Nr.19 z 14.I.1936 r. Kolejna korespondencja V.Gustajnisa p.t. "Zaciskają nożyce cen". Streszczenie:

Wielkie troski Polaków polegają obecnie na sprawach gospodarczych i podstawowym środkiem rządu, jeżeli chodzi o poprawę gospodarki krajowej, jest zbilansowanie budżetu państwowego i zaciśnięcie t.zw. nożyc cen. Rządowi chodzi o zbliżenie cen produktów rolnych z cenami produktów przemysłowych. Od paru miesięcy prasa warszawska donosi o walce z t.zw. kartelami. Rząd zdecydowany jest walczyć z kapitalistycznym przerostem gospodarki liberalistycznej. Środki rządowe jednak nie są wszechmocne. Rząd spotyka na swej drodze sporo różnych nieprzewidzianych przeszkód. /A-8/37/ .P.

2/. "L.AIDAS" W SPRAWIE JURYDYCZNEJ WSPÓŁPRACY PAŃSTW BAŁTYCKICH. "L.Aidas" Nr. 19 z 14.I.1936 r. Art.p.t. "Konieczny krok w dziedzinie prawnej współpracy ententy państw bałtyckich". Streszczenie:

W związku z konwencją litewsko-łotewską-estońską w sprawie wzajemnego uznania i wykonywania wyroków sądowych w kwestjach cywilnych, należy poruszyć jeszcze niemniej aktualną kwestję posiadającą wielkie znaczenie praktyczne w codziennych stosunkach obywateli państw bałtyckich.

Mówi się o potrzebie legalizacji aktów. Często bywa,że obywatel jednego z państw ententy bałtyckiej potrzebuje przedłożyć dokument uzyskany w instytucji sądowej czy administracyjnej swego kraju urzędowi drugiego państwa. W takich wypadkach potrzebne są różne dokumenty, które należy zagalizować . Konsulat czy poselstwo innego państwa mają jednak do czynienia tylko z dokumentami wydanemi przez M-stwo Spr.Zagran. Natomiast dokumenty wydane przez inne ministerstwa mogą być konsulatowi czy poselstwu nieznane. W związku z tem zachodzi potrzeba długich starań, straty czasu i kosztów, na jaki zdobyć się musi obywatel, by uzyskać potrzebne sobie dokumenty. Wszystko to utrudnia współpracę prawną obywateli państw bałtyckich. Konieczną więc jest rzeczą uregulowanie tej sprawy. /K/

K r o n i k a .

3/. DOKOŁA ROKOWAŃ HANDLOWYCH Z SOWIETAMI. "L.Żinios" z 14.I.1936 r.: Powrócił w tych dniach z Moskwy dyr.Wienożynskis. Obecnie kontynuuje rokowania tylko dyr.Departamentu Ekonomicznego Norkajtis. /A-9/.P.

4/. STAŁY SZWEDZKI CHARGÉ D'AFFAIRES W KOWNIE. "L. Żinios" z 14.I.1936 r.: Szwedzka agencja telegraficzna donosi, że będzie mianowany stały szwedzki chargé d'affaires w Kownie ze stopniem radcy poselstwa. /A-10/. P.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

5/. REWOLTA NA LITWIE? Agencja Havasa donosi, iż w Kownie wykryto sprzysiężenie w armji, które miało na celu aresztowanie prezydenta i ministrów. Spiskowcy zostali aresztowani w chwili, gdy zamierzali wykonać swe plany. Znajduje się wśród nich szef awjacji. Przypuszczają, iż spiskowcy są to zwolennicy Voldemarasa. /C-4/3/.

6/. ZAMKNIĘCIE BEZCZYNNYCH TOWARZYSTW. "L.Aidas" z 14.I.1936 r.: Komisja rejestrowania towarzystw skreśliła szereg towarzystw, które nie wykazywały żywszej działalności, a więc: towarzystwo miłośników sceny i sztuki w Telszach , komitet gimnazjum w Retowie, koło dziewcząt w Woryszkach, t-stwo aptekarzy w Poniewieżu i t.p. /C-20/.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH NA LITWIE.

7/. "DZIEŃ POLSKI" O SYTUACJI POLAKÓW NA LITWIE. "Dzień Polski" Nr.10 z 14. I.1936 r. Art.p.t. "Należy się zastanowić". Streszczenie:

Litewska prasa głosi wciąż, iż Litwini w Wileńszczyźnie podlegają wielkiemu uciskowi, zaś Polacy w Litwie korzystają z praw przysługujących wszystkim obywatelom i dzieje im się dużo lepiej.

Obecnie w Wilnie wojewoda Bociański oświadczył, iż litewskie zorganizowane społeczeństwo w Wilnie będzie traktowane podobnie, jak Polacy w Litwie. "Słowo" wileńskie precyzuje te warunki mówiąc, że trzeba dać Litwinom "ani mniej ani więcej", ale tyle samo, ile mają Polacy na Litwie. A więc litewska opinja publiczna, spokojna i pewna słuszności swego twierdzenia, powinna być spokojna i o to, że przy matematycznem zrównaniu warunków tu i tam, Litwini w Wileńszczyźnie powinni nic nie stracić, a nawet, przeciwnie, dużo zyskać.

Tak by się wydawało przynajmniej. A tymczasem cała prasa pełna jest zapowiedzi represyj polskich w Wilnie. M.in. warszawski korespondent urzędowego "Lietuvos Aidasa" nadsyła obszerną korespondencję, poświęconą wiecowi wileńskiemu oraz sytuacji Litwinów w Wileńszczyźnie i Polaków na Litwie. Korespondencja ta nosi tytuł: "Polacy jeszcze nie znają Litwy". Autor dowodzi, iż polityka polska i zarzuty są błędne, gdyż wynikają z nieznajomości Litwy.

Ostatecznie, gdy się zważy, że granica jest przecież od lat kilkunastu zamknięta, to fakt trudności zaznajomienia się ogółu polskiego z Litwą jest o tyle oczywisty, że przy jego skonstatowaniu obeszłoby się nawet bez tego wykrzyknika.-

Gdy się zważy natomiast sytuację Polaków na Litwie, przypominającą nieco ghetto, to należy sobie uprzytomnić, że przecie wewnątrz kraju pomiędzy obu społeczeństwami żadnej linji administracyjnej nie było i że nam Polakom tutaj nie mogło zależeć na wytworzeniu sytuacji, jaka obecnie istnieje.-

To też, zgadzając się z tezą autora, iż wzajemna dokładna znajomość może usunąć wiele nieporozumień, uważamy, że możnaby ją zastosować również do stosunków między narodem litewskim a Polakami w Litwie.-

Korespondent dalej dowódzi, że stosunek między Polską a Litwą nie może się opierać na przewadze sił, wynikającej ze stosunku liczebnego 33:2,5 i że Polacy nie chcą zrozumieć litewskich dążeń i ich zranionego serca, a karmią się informacjami prasowemi, będącemi egzotycznemi bajkami o Litwie.-

Wobec takiego poglądu na współżycie narodów, należałoby rozpatrzyć, czy właśnie my Polacy w Litwie nie jesteśmy stale oglądani przez pomniejszające szkło, czy wymyślanie nam od wyrodków i t.d. może "zranić serca" i czy głosy prasy litewskiej o Polakach w Litwie nie przypominają głosów prasy włoskiej np. o Abisyńczykach, co nadaje im charakter nieco egzotyczny.-

Dopiero po rozpatrzeniu gruntownem tych wszystkich zagadnień należy zastanowić się, na czem winno się opierać współżycie narodów. /D-2/1/.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

8/. OBCHÓD 13-LECIA PRZYŁĄCZENIA KŁAJPEDY DO LITWY. Prasa ryska z 17.I.1936 r.: 15 stycznia z tytułu obchodu 13-lecia przyłączenia Kłajpedy do Litwy wywieszono w Kownie i na prowincji flagi narodowe. W Teatrze Państwowym odbyła się uroczysta akademja, zorganizowana przez Zw.Zachodniej Litwy. Z przemówieniami wystąpili: prezes Związku b.poseł lit. w Berlinie p.Sidzikauskas, dyr.Dep. Kultury dr.Juszka, wiceprokurator Trybunału Najwyższego Kawuolis, naszelnik Strzelców płk.Saladžius i przedstawiciele Kłajpedy. Akademja zakończyła się koncertem, w którym wzięli udział p.Januszkajte-Zauniusowa i Petrauskas. /E-26/.P.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH NA LITWIE.

7/. "[illegible]" O SYTUACJI POLAKÓW NA LITWIE. "[illegible] Polski" Nr 10 z 14. I.1936 r. art. p.t. "Należy się zastanowić" [illegible]

Litewska prasa pisze wciąż, iż Litwini w Wileńszczyźnie podlegają wzmożonemu uciskowi, gdy Polacy w Litwie korzystają z praw przysługujących wszystkim obywatelom i dzieje im się dobrze.

Obecnie [illegible] bezstronni [illegible], iż litewskie [illegible] w Wilnie będzie [illegible] Polaków w Litwie. [illegible] [illegible] [illegible], iż [illegible] sami, ile może Polacy na Litwie. A [illegible] i [illegible] [illegible] i o to, że [illegible] w [illegible] nie nie [illegible], a nawet, [illegible].

Tak by się [illegible] prawnie. A tymczasem o [illegible] jest [illegible] polskich w Wilnie, [illegible] korespondent [illegible] "[illegible]" [illegible] [illegible] [illegible] Polaków na Litwie. Korespondent [illegible] "[illegible]" [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible].

[illegible], gdy się [illegible], że [illegible] od [illegible] [illegible] polskiego z Litwy jest o [illegible] [illegible], że [illegible] jego [illegible] [illegible] bez tego [illegible].

[illegible] Polaków na Litwie, [illegible], to [illegible] na [illegible] [illegible] nic [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible], jako obecnie [illegible].

To też, [illegible] się [illegible], iż [illegible] [illegible] [illegible], [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible] między narodem litewskim a polskim [illegible].

Korespondent [illegible] dowodzi, że [illegible] między Polską a Litwą nie może się [illegible] [illegible] [illegible] i że Polacy nie chcą [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible] o Litwie.

[illegible] narodów, [illegible] [illegible], czy [illegible] Polaków w Litwie nie [illegible] [illegible] [illegible], czy [illegible] od [illegible] "[illegible] serca" i czy [illegible] o Polakach w Litwie nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], co [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible] [illegible].
/D-2/1/.

VII. [illegible]

K r o n i k a.

9/. OBCHÓD 13-LECIA PRZYŁĄCZENIA KŁAJPEDY DO LITWY. [illegible] z 17.I.1936 r.: 15 stycznia z tytułu obchodu 13-lecia przyłączenia Kłajpedy do Litwy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible]. /B-23/.P.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

K r o n i k a .-

9/. DOKOŁA MANIFESTACYJ PRZECIWKO PRZEŚLADOWANIOM POLAKÓW NA LITWIE."Vil.Rytojus" z 17.I.1936 r.:

"Konferencja prasowa o prześladowaniu Polaków na Litwie".

Pod takim tytułem zamieścił "Kurjer Wileński" wiadomość o szykowanej 19 stycznia manifestacji antylitewskiej. W/g informacyj "Kurj.Wileńskiego" komitet wykonawczy wiecu zwołał w ubiegły poniedziałek konferencję prasową, w której wzięli udział przedstawiciele miejscowej prasy różnych kierunków. /Tegoż dnia przedstawiciele prasy litewskiej zostali wezwani do Starostwa Grodzkiego/. Zebrani wysłuchali referatu o metodach prześladowania / nie o prześladowaniu/stosowanych rzekomo przez Litwinów względem Polaków litewskich. Następnie w dyskusjach wzięli udział pp.: Okulicz, Ostrowski, Beuermann, Hryniewicz, Osikowski i inni.

Potem członek komitetu wykonawczego /niewiadomo kto/ podał program szykowanej manifestacji /zapewne i napisane rezolucje?/. Wynika z niego, że w niedzielę szykowana jest na placu Łukiskim manifestacja, na którą znów zostaną przyniesione sztandary tych samych organizacyj i znowu zapewne . mówić będą ci sami ludzie o tych samych rzeczach, a następnie pójdą do gmachu reprezentacyjnego, potem do Ostrej Bramy, wreszcie do domu.-

Jak słychać na manifestację zostaną przywiezieni delegacje z prowincji. Ponadto "Kurjer Wileński" pisze, że tę kwestję /udział w manifestacji/ rozważą jeszcze wszystkie organizacje studenckie.

Zabrakło odwagi.

W związku z rozklejonemi 4 b.m. na ulicach odezwami przeciwko rzekomym prześladowaniom Polaków na Litwie , w tych dniach szeroko w mieście mówiono, że część polskich literatów wystąpi z Zrzeszenia Literatów /również podpisanego pod odezwą/. W tej sprawie oczekiwano nawet oświadczenia w pewnem piśmie. Dotychczas jednak oświadczenie to nigdzie się nie ukazało. Widocznie zabrakło odwagi

Z rodzinami i znajomymi.

W związku ze zbliżaniem się terminu antylitewskiej manifestacji "Kurjer Wileński" zamieszcza xxx zachęty różnych polskich towarzystw w sprawie udziału w manifestacjach. Jest rzeczą godną uwagi, że niektóre organizacje, jak np.Zw.Inwalidów Wojennych nakazały uczestniczyć w manifestacji wszystkim swym członkom z rodzinami a nawet ze znajomymi. /"Kurj.Wil." Nr.14/.

Rektor zgodził się ze studentami.

Niektóre organizacje studentów-Polaków na Uniwersytecie Wileńskim uchwaliły zwołać wiec protestu w sprawie rzekomych prześladowań Polaków na Litwie. Pisma czwartkowe donoszą,że gdy studenci-Polacy odwiedzili w tej sprawie rektora, zgodził się on całkowicie na stanowisko studentów i pozwolił na zwołanie wiecu, który odbędzie się 18 b.m.

Bulwarowe pisma uczą kultury.

W związku z szykowaną w niedzielę manifestacją antylitewską wydawane w Wilnie pisma bulwarowe z "Expressem Wileńskim" na czele zaczęły wymyślać Litwie nazywając Litwinów barbarzyńcami i przypominając, że Polacy dali Litwie kulturę. Takie wymyślanie Litwie przeznacza się dla ciemnych mieszkańców Wilna, ażeby wzbudzić w nich jaknajwiększą nienawiść do Litwy.